

*„Naród, który nie szanuje swej przeszłości,
nie zasługuje na szacunek teraźniejszości
i nie ma prawa do przyszłości”*

/J. Piłsudski/

W ten sposób dzieci i młodzież OREW i NSPdP wraz z opiekunami przygotowywała się do obchodów Święta Zmarłych. W wielu miejscach martyrologii ziemi działdowskiej porządkowała groby i teren wokół nich, przy okazji zdobywając i poszerzając wiedzę historyczną, rozbudzając w sobie poczucie przynależności do lokalnej społeczności oraz rozwijając poczucie tożsamości narodowej.

Podzieleni na zespoły porządkowaliśmy pięć różnych miejsc pamięci na terenie miasta Działdowa i okolicy. Prace te odbyły się na:

1. **Cmentarzu** przy parafii św. Wojciecha. Na wysokiej kamiennej ścianie monumentu (Pomnik ofiar obozu działdowskiego 1939 – 1945) widnieje płaskorzeźba przedstawiająca egzekucję. Trzech hitlerowców grozi wyciągniętą bronią swoim ofiarom – kobiecie z dzieckiem i mężczyźnie. Na cmentarzu znajduje się także kilkanaście pojedynczych mogił polskich żołnierzy poległych w okolicach Działdowa we wrześniu 1939 r. oraz kilkanaście mogił żołnierzy radzieckich walczących w 1945 r. o wyzwolenie Działdowa. Przez obóz w Działdowie przeszło ok. 30 tys. osób, a około 15 tys. znalazło tu śmierć.
2. **Cmentarzu wojennym przy ulicy Grunwaldzkiej.** Początki cmentarza sięgają 1914 r. Wtedy to pochowano tu pierwszych 25 poległych żołnierzy niemieckich, ofiary prowadzonych w mieście i okolicach walk niemiecko-rosyjskich. Wybór pochówku był raczej przypadkowy i został wymuszony miejscem, w którym zginęli. Cmentarz ten w literaturze niemieckiej najczęściej występuje pod nazwą *Heldenhain*, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza gaj bohaterów. W polskich dokumentach archiwalnych podawane są różne nazwy: cmentarz wojenny, honorowy bądź bohaterów. Indywidualną cechą działdowskiej nekropoli jest rzadko spotkany układ mogił wyróżniający go spośród innych cmentarzy z tego okresu.
3. **Cmentarzu ewangelicki.** Pierwsza wzmianka źródłowa na temat cmentarza przy obecnej ul. Księżodworskiej pochodzi z 1666 r. Od 1800 r., po zamknięciu cmentarza przy ówczesnym kościele ewangelickim (pl. Biedrawy), stał się on główną nekropolią miejską. W 1812 r. rozszerzono go i otoczono murem. W 1913 r. według projektu architekta Klausea wybudowano na przyległym do cmentarza ogrodzie Schmagłowskiego kaplicę, która została zniszczona podczas pierwszej wojny światowej. Cmentarz oficjalnie zamknięto w 1979 r.
4. **W Komornikach.** W okolicach Działdowa na wzniesieniu w pobliżu wsi Komorniki, znajduje się pomnik, cmentarz i zbiorowa mogiła, w której spoczywają prochy tysięcy więźniów pomordowanych w działdowskim obozie, w siedzibie gestapo, lasku komornickim i na cmentarzu żydowskim. Pomnik przedstawia olbrzymią dłoń wyciągniętą ku niebu jakby w pośmiertnym ostatnim wezwaniu. Wezwaniu tych, którzy spoczywają na tym wielkim cmentarzu zamordowani bestialsko przez nazistów, do tych, którzy przeżyli i tych, którzy tragedię wojny i hitlerowskiej okupacji znają tylko z opowieści. Uroczystość odsłonięcia pomnika, którego autorem jest artysta Ryszard Wachowski, odbyła się 6 maja 1965 r. i była połączona z wielką manifestacją pod hasłem „*Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu*”.

5. **Cmentarzu żydowski.** Cmentarz żydowski w Działdowie powstał w połowie dziewiętnastego wieku. Dokładna data jego założenia nie jest nam znana, z całą pewnością nekropolia funkcjonowała już w 1863 r. W czasach pierwszej i drugiej wojny światowej po lewej stronie tego cmentarza byli chowani żołnierze niemieccy, prawa zaś strona była "żydowska". Ostatni pochówek osoby pochodzenia żydowskiego - Minny Pieck - miał miejsce w maju 1939 roku. W latach drugiej wojny światowej na cmentarzu odbywały pochówki osób innych narodowości. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku ekshumowano lewą część cmentarza. Szczątki przeniesiono na cmentarz komunalny. W wyniku zniszczeń dokonanych podczas wojny oraz w okresie późniejszym, do dziś na jego terenie zachowały się nieliczne, porozbijane płyty nagrobne. Uwagę zwraca nagrobek żołnierza radzieckiego Sergieja Kuźmicza Bałabińskiego, z 291 samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej, który zginął w dn. 20 lutego 1945 r. prawdopodobnie w wypadku, zmiążdżony przewróconym działem. Widoczne są także betonowe fundamenty kilkunastu zdewastowanych grobów. Do dziś na powierzchni 0,3 ha zachowały się jedynie 3 nagrobki, z których najstarszy pochodzi z 1868 r. oraz ok. 30 mogił. Nekropolia jest ogrodzona, nad furtką umieszczona jest tablica z Gwiazdą Dawida i napisem: "Cmentarz żydowski".

Postanowiliśmy także, że nie będzie to jednorazowa akcja związana ze świętem zmarłych. Chcemy otoczyć te miejsca systematyczną opieką i tym samym dołączyć do innych mieszkańców Działdowa, którzy kultywują pamięć o historii własnego miasta.